OPERA I OPERETKA
w Szczecinie
ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY
URSZULA TRAWIŃSKA-MOROZ

Zastępca dyrektora
WIEŃCZYSŁAWA MATUSZ

JOHANN STRAUSS (SYN)

ZEMSTA NIETOPERZA

(Die Fledermaus)

Libretto: **KARL HAFFNER i Richard Genèe** wg sztuki **Rodericha Benedixa Das Gefängnis** i wodewilu **Meilhaca i Halevy'ego La Reveillon**
Tłumaczenie: **JULIAN TUWIM**
Opracowanie tekstu: **BOGUSŁAWA CZOSNOWSKA**

14 V

101 PREMIERA LUTY 1987 R.

Tradycja jest sprawą bardzo piękną i bardzo potrzebną, pod warunkiem, że istnieje jako coś żywego i autentycznego; wtedy budzi szacunek i opór, w obu przypadkach spełniając swoją rolę. To znaczy: klasyka, aby spełniała swoją rolę należycie — musi być grana niesłychanie stylowo: musi być grana i śpiewana przede wszystkim z niezwykłą perfekcją. W przeciwnym razie — robi się z tego niedobry teatr z niejednokrotnie bardzo dobrą muzyką, czy jeszcze gorzej — wręcz karykatura i żałosne widowisko: po prostu i teatralna i muzyczna parodia.

Wiedeńczyk Johann Strauss (1825—1899), brylował już jako kompozytor i dyrygent w cesarskiej Austrii Franciszka Józefa I, gdy jeszcze wielką sławą i popularnością cieczył się jego ojciec — również Johann i także kompozytor znanych walców i wzięty dyrygent. W rywalizacji rodzinnej zwyciężył jedak syn — Johann i wkrótce prześcignął w sukcesach swego ojca.

W błyskotliwej karierze pamógł mu niewątpliwie talent, ale dopomogły w nie mniejszym stopniu: gruntowne opanowanie gry na skrzypcach i techniki dyrygenckiej oraz znajomości teorii. Szczegółowe poznanie zasad harmonii, kontrapunktu i instrumentacji sprawiło przecież, że do dzisiaj uważamy jego utwory za prawdziwe majstersztyki. Napisał ich ogółem — nie licząc 16 operetek — około 500 a w tym 145 walców.

Operetek skomponował 16. Wszystkie w zasadzie ciekawe muzycznie lecz że nie wszystkie oparte na dobrych librettach — przetrwały do naszych czasów w reprezentacji trójtytułowej: „Noc w Wenecji", „Baron cygański", „Zemsta nietoperza".

„Zemsta nietoperza" stanowi bardzo wiedeńskie, lecz i bardzo paryskie arcydzieło. W operetce tej pokazał Strauss kawałek prawdziwego Wiednia, ale tylko kowałek: środowisko bogatych mieszczan i arystokracji, ludzi interesu i ludzi salonów.

Te trzy operetki, grywane po dziś dzień na wszystkich scenach muzycznych świata (i operetkowych i operowych), świadczą najwybitniej o walorach muzycznych wiedeńskiej klasyki.

Dzisiaj mamy znów okazję śledzić na przykładzie Zemsty nietoperza mistrzowskie opanowanie warsztatu kompozytorskiego przez Johanna Straussa, jego opanowanie nad orkiestrą, bogactwo pomysłów melodycznych, inwencję instrumentatorską, smak, kulturę i wyobraźnię muzyczną w prowadzeniu narracji muzycznej, która w sposób integralny splata się z akcją sceniczną!

Lech Terpiłowski

XXX Lecie działalności naszego teatru może być tematem licznych monografii dotyczących początków kultury muzycznej i teatralnej w Szczecinie. W moich wspomnieniach obejmujących lata 1957—70 zajmuję się wycinkiem tej historii, którą znam z autopsji, współuczestnicząc w dokonaniach artystycznych zespołu. Moje pierwsze spotkanie z naszym teatrem i jego organizatorami: Marianem Lewandowskim, Edmundem Waydą, Zygmuntem Rychterem, Jackiem Nieżychowskim nastąpiło na przesłuchaniu kandydatów do chóru. Osobistą satysfakcją dla mnie jest fakt mojego zakwalifikowania do zespołu chóru z grona 50 kandydatów. Szybko zostałem włączony do obsady operetki „Krainy uśmiechu" i wspólnie z zespołem występowałem gościnnie w Gorzowie, Gdańsku, Jeleniej Górze oraz w Domu Kultury Budowlanych w Szczecinie, ponieważ tam czasowo mieściła się scena na której występowaliśmy.

Sylwester 1957 roku był dniem uroczystej premiery „Cnotliwej Zuzanny" i otwarciem zarazem pierwszej sceny Operetki Szczecińskiej przy ulicy Potulickiej. W tamtym czasie nastąpiło również poszerzenie repertuaru o tak znane pozycje jak „Zemsta nietoperza", Wiktoria i jej huzar", „Księżniczka Czardasza". „Krakowiacy i Górale" i „Zamek na Czorsztynie" — dwie ostatnie pozycje wprowadził z powodzeniem za swej kadencji Mieczysław Krzyński. W okresie dyrekcji Edmunda Waydy, przygotowano szereg udanych premier cieszących się dużym powodzeniem u publiczności, która frekwencją na przedstawieniach nie potwierdzała niepochlebnych opinii ówczesnej krytyki. Okres ten, to nieprzerwane niczym pasmo sukcesów artystycznych i popularności u widzów Ireny Brodzińskiej, Ryszarda Karczykowskiego, Tadeusza Hanuska, Zygmunta Apostoła. Również dużym powdzeniem cieszyli się: Zofia Tokarzewska, Jacek Nieżychowski, Edmund Wayda, Mariusz Majewski, Maria Popławska, Edward Newada, Joachim Lamża, Antoni Kaczorowski, Kazimierz Kasiewicz, Tadeusz Jarczyński, Krystyna Demska, Nina Mazgajska, Barbara Podczaska, Barbara Barska.

Wiele moich koleżanek i kolegów z chóru zdobywało wiadomości w Studium Aktorskim, założonym przez Edumnda Waydę i prowadzonym przez jego następców. Mieliśmy okazję współpracować z doświadczonymi pedagogami: Bogdanem Lewandowskim, Janem Maciejewskim, Mieczysławem Krzyńskim, Jadwigą Mierzejewską, Heleną Mickiewiczówną, Ewą Kołogórską, Krystyną Mazurową, Lechem Finze i innymi.

Dzięki wiadomościom zdobytym w Studium i ukończeniu szkoły muzycznej oraz osobistej pracy, kilka koleżanek i kolegów zostało przyjętych na solistów: Nina Mazgajska, Barbara Zagórzanka, Leon Bester, Lola Szczęch, Jerzy Michalus, Lech Smereczyński, Edmund Piotrowski. Wspólnie przeżywaliśmy wiele wspaniałych chwil, radosnych, które na scenie przerodziły się w udane spektakle i smutnych, szczególnie wtedy, kiedy na zawsze pożegnaliśmy kilku naszych kolegów.

Za chwilę obejrzycie Państwo operetkę „Zemsta nietoperza" Johanna Straussa, która po raz trzeci będzie wystawiana na naszej scenie. W pierwszej wersji przygotowanej przez Edmunda Waydę (reżyseria), Józefa Wiłkomirskiego (kierownictwo muzyczne), Stanisława Stefana Miszczyka (choreografia), Józefa Kondrackiego, (scenografia) wystąpili m. in. Ewa Arska-Krasiejko, Irena Brodzińska, Izabella Markowicz, Wanda Paderewska, Jacek Nieżychowski, Edward Newada, Tadeusz Jarczyński, Tadeusz Hanusek. Przedstawieniami dyrygowali J. Wiłkomirski i E. Borowski. W chórze wystąpili występujący do dziś na naszej scenie: Genowefa Falkowska, Krystyna Broszniowska, Lech Smereczyński. Spektakl przygotowywali również: Iwo Dudarenko (akompaniator), Maksymilian Dworakowski (pracownia krawiecka męska), Maria Szyszkowska (prac. perukarska), Bogdan Włodarski i Bolesław Trojanowski (dział techniczny). Wszyscy oni pracują do dziś w naszym teatrze. W drugiej wersji operetki, której premiera odbyła się w lipcu 1974 r., reżyserowanej przez Mariana Kobielskiego, kierownictwo muzyczne powierzono Edmundowi Borowskiemu, choreografię Barbarze Bittnerównie i scenografię Józefowi Napiórkowskiemu. Wystąpiło w niej wielu znanych solistów: Maria Popławska, Ewa Rossa-Gowor, Monika Myszkowska, Aleksandra Ciecholewska, Krystyna Demska, Włodzimierz Wasylowski, Krzysztof Tysnarzewski, Edward Newada, Władysław Żydlik, Zygmunt Gorczyński, Zykmunt Łuczak, Zbigniew Fryze, Bohdan Rzeszowski i niżej podpisany. Przedstawienia cieszyły się dużym powodzeniem u publiczności. W obecnej inscenizacji, mają Państwo możliwość obejrzenia młodych ambitnych o dużych możliwościach artystycznych solistów grających nowymi środkami wyrazu ale nie odżegnującymi się od zdobyczy wcześniejszych inscenizacji.

Lech Smereczyński

REALIZATORZY

Inscenizacja i reżyseria
BOGUSŁAWA CZOSNOWSKA

Opracowanie muzyczne
JACEK KRASZEWSKI

Scenografia
WŁADYSŁAW WIGURA

Choreografia
TERESA KUJAWA

Asystent reżysera
WIESŁAW ŁĄGIEWKA

Asystent choreografa
HENRYK WALENTYNOWICZ

Kierownik chóru
RYSZARD HANDKE

Bogusława Czosnowska
Inscenizacja i reżyseria

Edmund Borowski

Teresa Kujawa
Choreograf

Władysław Wigura
Scenograf

OBSADA

Eisenstein	JACEK KROŚNICKI
Rozalinda	WIELISŁAWA LUTOMSKA, EWA ROSSA-GOWOR
Frank	IRENEUSZ NAGUSZEWSKI, WŁADYSŁAW ŻYDLIK
Orlovsky — Ida	MARIA KARKOSZ-GIELNIK, JOLANTA ŁOS ELWIRA NAGUSZEWSKA
Alfred	JERZY GURZYŃSKI, JANUSZ JAŃCZUK
Falke	MIROSŁAW KOSIŃSKI,
Blind	WIESŁAW ŁĄGIEWKA, LECH SMERECZYŃSKI
Adela	DANUTA DĄBROWSKA, ROMANA JAKUBOWSKA--HANDKE, BOŻENA ZBOROWSKA
Frosch	WIESŁAW ŁĄGIEWKA, ADAM JELEŃ,
Mitzi	MARIA GURZYŃSKA, ANNA WOCHNA
Dama I	KRYSTYNA BROSZNIOWSKA
Dama II	MONIKA MYSZKOWSKA

Akt II: Walc — **Halina Bukowska, Katarzyna Kochanowska-Raszczyk, Renata Wasikowska, Violetta Mickiewicz, Irena Poznysz, Grzegorz Kotek, Andrzej Pęczak, Joachim Mosz, Henryk Walentynowicz, Andrzej Kieć.**

Polka — zespół baletowy

Dyrygenci: EDMUND BOROWSKI, JACEK KRASZEWSKI.

Korepetytorzy: **Mirosława Białas, Danuta Dziubak, Aniceta Owczarek, Małgorzata Wielgolińska, Iwo Dudarenko.**

Inspicjent: **Czesław Twarowski,**

Sufler: **Elżbieta Alama Sternalska**

Jacek Krośnicki

Wielisława Lutomska

Ewa Rossa-Gowo.

Ireneusz Naguszewski

Władysław Zydlik

Maria Karkosz-Gielnik

Jolanta Łoś

Elwira Naguszewska

Jerzy Gurzyński

Janusz Jańczuk

Mirosław Kosiński

Wiesław Łągiewka

Lech Smereczyński

Danuta Dąbrowska

Romana Jakubowska-Handke

Bożena Zborowska

Krystyna Broszniowska

Monika Myszkowska

LIBRETTO

PROLOG: Jest wczesny świt. Palą się latarnie. Grupa przyjaciół wraca z Falkiem i Eisensteinem z balu kostiumowego. Falke w kostiumie nietoperza, Eisenstein jako motylek. Powoli przyjaciele rozchodzą się i na ławce zostaje Falke z Eisensteinem. Falke zasypia i Eisenstein — motylek ze śmiechem odchodzi. Rankiem, grupa dziwcząt idąca do pracy, śmiechem budzi śpiącego nietoperza. Zawstydzony okropnie ucieka wołając:
„Zemsta, zemsta. Zobaczysz Eisenstein co znaczy zemsta nietoperza".

Akt I

Falke krąży dookoła willi Eisensteina, rozpoczyna snuć intrygę przeciwko bankierowi. Niewidoczny dla Rozalindy, obserwuje przygotowania do spotkania z byłym narzeczonym.. Ida przynosi Falkemu list, który po przeczytaniu jest dostarczony Adeli. Falke daje znak Alfredowi, który zaczyna śpiewać serenadę dla Rozalindy. Pokojówka Adela otrzymuje i czyta list od siostry Idy. Ida zaprasza ją na bal, który wieczorem wydaje książę Gigi Orlovsky. Jednocześnie z ulicy dobiega pieśń; to Alfred były narzeczony Rozalindy, kokietuje dawną ukochaną brzmieniem swego głosu i jednoznacznym tekstem:

Powróć do mnie miła ma,
błagam cię, ptaszynko,
serce me z tęsknoty łka,
luba Rozalinko...

Rozalinda, przerażona niespodziewanym zjawieniem się Alfreda, przyrzekła mu spotkanie wieczorem; oboje wiedzą bowiem, że Eisenstein ma jeszcze dziś iść na pięć dni do więzienia, skazany za uderzenie poborcy podatkowego. Adela marząc o balu u księcia, prosi Rozalindę o zwolnienie na wieczór i noc pod pozorem opieki nad chorą ciotką.
Tymczasem z rozprawy sądowej powraca Eisenstein z mecenasem Blindem, na którego pieni się ze złości za przegraną sprawę. W skutek fatalnej obrony Blinda i nerwów Eisensteina oskarżonemu dołożono jeszcze trzy dni aresztu za obrazę sądu. Odbywanie kary ma rozpocząć za kilka godzin. Dr Falke przyjaciel Eisensteina, przychodzi z propozycją, żeby wspólnie udali się na bal do księcia Gigi. Perspektywa szampańskiej zabawy, przywraca Eisensteinowi dobry humor i wspólnie intonują pieśń:

Dziś nas czeka uciech moc
będzie biba, będzie wstawa
i dziewczęta i zabawa
huczna i szalona noc!

Rozalinda jest wprawdzie zdziwiona, że mąż idzie do więzienia we fraku, cylindrze i lakierkach, lecz Eisenstein uspokaja ją dewizą dżentelmena: „chociaż los czarny to gors śnieżny" i opuszcza dom. Wkrótce za nim wychodzi Adela, przybywa natomiast Alfred, amant „z wysokim c w gardle i z wielką pauzą w głowie". Oboje z Rozalindą zasiadają do kolacji, Rozalinda w negliżu, Alfred w szlafroku jej męża. Nagle nieoczekiwana wizyta: dyrektor więzienia Frank — nasłany przez Falkego — przychodzi aby osobiście doprowadzić Eisensteina do celi. Zaskoczona w dwuznacznej sytuacji Rozalinda błaga Alfreda, aby jej nie kompromitował, i — grając rolę jej męża — poszedł odsiedzieć karę zamiast niego. Alfred, trochę pijany, chociaż niechętnie godzi się z losem, i Frank zabiera go z sobą zachęcająco śpiewając:

Mam śliczną klatkę, panie mój
więc ją zamieszkać chciej.
Niebieskich ptaszków cały rój
radośnie ćwierka w niej...

Akt II

Na balu u księcia Gigi Orlovsky'ego zbiera się bardzo różnorodne towarzystwo. Obok wytwornych pań i panów także młodziutkie tancerki z opery a wśród nich Mitzi, która przyprowadziła także Idę i jej siostrę Adelę, ubraną w suknię jej pani. Dr Falke odwołuje od towarzystwa Idę, z którą jest zaręczony, aby Ida umożliwiła mu kontynuowanie intrygi w jaką wplątał grono swoich przyjaciół. Za chwilę adiutant anonsuje wejście księcia Gigi w którym zdumione Mitzi i Adela rozpoznają przebranę Idę. Falke daje znak przyjaciółkom aby milczały i zachowały się tak jak gdyby nic się nie stało. Przybyły na bal Eisenstein zaczyna asystować fertycznej i atrakcyjnej Adeli; początkowo utożsamia ją z własną pokojówką, lecz Adela szybko zbija go z tropu:

Czy widok mój uroczy
zaślepił pańskie oczy,
że pan wytworną damę pokojówką zwie?
Pozwoli pan, mój panie, że to śmieszy mnie!
Czy miłość to, czy głupi błąd,
lecz śmiechu wart ten pański sąd —
więc się śmieję:
ha ha ha!...

Eisenstein nie tai swego zapału dla tajemniczej maseczki. Rozalinda z oburzeniem patrzy na zaloty męża, lansującego teorię, że „na balu należy być tak mało żonatym, jak tylko się da". Z kolei także urok i tajemniczość Rozalindy robią swoje; Eisenstein ją teraz zaczyna adorować nie wiedząc, że pragnie zdobyć własną żonę. Rozalinda wykorzystując sprzyjającą sytuację, zabiera mu piękny zegarek — dumę Eisensteina.
Zabawa nabiera coraz większego rozmachu, dwie osoby muszą jednak opuścić rozbawionych przyjaciół; dyrektor Frank i Eisenstein który — obaj incognito — zdołali się na balu zaprzyjaźnić. Obaj teraz, nie wiedząc o tym idą w to samo miejsce: jeden do pracy drugi do celi. Żegna ich wspaniały walc:

Ach, jaki walc, jaka noc i szał
Bachus w prezencie tę noc nam dał!

Akt III

Towarzystwo rozchodzi się, ale nikt nie idzie do domu. Falke nadal snuje swoją intrygę i okazuje się, że cały bal był zaaranżowany w więzieniu. Wystarczyła drobna zmiana dekoracji i znikł nam przepych rezydencji „księcia Gigiego". Jesteśmy w więzieniu: niezmiennie rozśpiewany Alfred i dozorca, który jeszcze przed chwilą grał rolę adiutanta księcia Gigi. Dozorca Frosch zupełnie pijany, gdyż wychylił kilka kieliszków szampana na balu. Zjawia się Frank a później Mitzi i Adela. Frank zdradził im swoje incognito i obiecał protekcję w teatrze, że zaś Adela pragnie zostać aktorką — więc przyszła tutaj dopilnować sprawy i błysnąć zdolnościami:

Przyzna mi pan sam,
że ja talent mam
najgenialniejszych godny dzieł!
Co za wdzięk i gest!
I dykcja jest:
czy słyszał pan takie „ł"?

Frank zapewnia, że jego głowa w tym, aby głos z takimi nogami miał odpowiednie plecy, na razie jednak musi obie dziewczyny ukryć w celi, ponieważ nadchodzi kolejny gość Eisenstein. Obaj panowie zdziwieni są spotkaniem w tak niecodziennych i nieoczekiwanych okolicznościach i miejscu; dyrektor oświadcza bowiem Eisensteinowi, że... Eisensteina sam zabrał wczoraj do więzienia z domu, gdzie zastał go w szlafroku, w czułym sam na sam z żoną. Nadchodzi mecenas Blind. Eisenstein chcąc dociec, kto kryje się, pod jego nazwiskiem, przebiera się za aplikanta sądowego i wraz z Blindem przesłuchuje... Alfreda. Oczywiście szybko orientuje się, w czym rzecz: zarzuca zdradę Rozalindzie, która przyszła właśnie, aby uzyskać zwolnienie Alfreda. Oboje ze śpiewakiem nie mogą już ukryć swego wieczornego tete a tete, ale z kolei Rozalinda oskarża męża o fałsz i zdradę — na dowód pokazując mu zabrany na balu zegarek. Zjawia się wreszcie Falke i wyjaśnia intrygę zaaranżowaną z zemsty; której częścią było spotkanie Alfreda i Rozalindy:

O nietoperzu, dosyć już!
Ofiary swojej nie męcz już,
gdy dokonałeś zemsty swej,
to teraz litość miej...

Wszystko kończy się dobrze. Eisenstein przeprasza Rozalindę i uzyskuje przebaczenie; Adelą zaś obiecuje się zająć Frank:

Śpiewaliśmy, tańczyliśmy,
pijani melodiami,
żegnamy się już z wami.
Słodkiego mamy rausza,
a wszystko — z winy Straussa.

Opracowano w oparciu o
„Przewodnik operetkowy"
Lucjana Kydryńskiego
Polskie Wydawnictwo Muzyczne
Warszawa, 1977 r.

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY

SOLIŚCI

Eleonora Bednarska, Krystyna Broszniowska, Aleksandra Ciecholewska, Danuta Dąbrowska, Iwona Górewicz, Maria Gurzyńska (adeptka), **Romana Jakubowska-Handke, Maria Karkosz-Gielnik, Wielisława Lutomska, Jolanta Łoś, Monika Myszkowska, Elwira Naguszewska, Ewa Rossa-Gowor, Elżbieta Sawicka, Ewa Szymkiewicz, Bożena Zborowska, Jacek Gawryś, Jerzy Gurzyński, Janusz Jańczuk, Mirosław Kosiński, Jacek Krośnicki, Wiesław Łągiewka, Mirosław Maj, Bogumił Majchrzak, Ireneusz Naguszewski, Edmund Piotrowski, Zbigniew Sawicki, Lech Smereczyński, Władysław Zydlik.**

BALET

Soliści: **Halina Bukowska, Katarzyna Kochanowska-Raszczyk, Renata Wasikowska, Grzegorz Kotek, Joachim Mosz, Andrzej Pęczak, Tadeusz Polak, Henryk Walentynowicz.**

Koryfeje: **Ilona Jaświn, Barbara Kamińska, Wioleta Mickiewicz, Irena Trautman, Ryszard Madejski.**

Zespół: **Beata Gwizdoń, Dorota Kalata, Jolanta Kędzierska, Marzena Krause, Renata Lamenta, Barbara Laszczyk, Elżbieta Popowska, Barbara Zagdaj, Andrzej Kicć, Konstanty Potudin, Piotr Stankiewicz, Janusz Tes, Lech Tes.**

Kierownik — **Henryk Walentynowicz**
Pedagog — **Swietłana Szarowa (ZSRR)**
Inspektor — **Irena Trautman**
Korepetytor — **Artur Wloczka**

ORKIESTRA

I skrzpce
Henryk Widera *
Stanisław Parobczy
Alicja Betz
Jadwiga Możejewska
Mieczysław Kien
Grażyna Turek
Mirosław Pychowski

II skrzypce
Romuald Kaźmierczak
Grażyna Karpowicz
Aniela Żelichowska
Bogumiła Lisewska
Małgorzata Sala
Tomasz Rutkowski

Altówki
Jerzy Waliński
Kurt Gruenbaum
Dorota Sznauder
Bogdan Krochmal
Kamila Walińska
Mariola Kowalczyk

Wiolonczele
Danuta Sadłowska *
Ewa Kotecka
Kazimierz Chyczyński

Kontrabasy
Zbigniew Dziubak
Jacek Stecewicz
Robert Możejewski

Flety
Zbigniew Miński
Tadeusz Wesołowski
Janusz Witkiewicz
Krzysztof Jasiński

Oboje
Rajmund Brążkiewicz
Dorota Alenkuć
Henryk Suchta

Klarnety
Dymitrios Ikonomu
Leopold Kaźmierski
Zenon Borkowski

Fagoty
Waldemar Ogonowski
Jan Seidel
Bronisław Krzemiński

Waltornie
Janusz Przewodek
Jan Skroś
Jan Wiśniewski
Krzysztof Stachowiak
Miron Sachryń
Krzysztof Kowalczyk

Trąbki
Stanisław Zienkowski
Kazimierz Zieliński
Robert Palczewski

Puzony
Ryszard Kujawiński
Mariusz Kowalski
Piotr Rutkowski

Perkusja
Renata Bułat
Bogdan Pilak
Krzysztof Kot
Alicja Nowak

Harfa
Barbara Stalmierska

Fortepian
Małgorzata Wielgolińska

Inspektor orkiestry
Alicja Betz

* Koncertmistrz

CHÓR

Kierownik Chóru — **RYSZARD HANDKE**
Asystenci — **DARIUSZ BRYCZEK i JERZY GOMOL**

Małgorzata Balcerek, Teresa Dudarenko, Danuta Dziubak, Genowefa Falkowska, Elżbieta Grzeszczuk, Maria Jankowska, Małgorzata Kotek, Teresa Syrwid, Leokadia Kucińska, Helena Lesiewicz, Alicja Lisiecka, Elżbieta Ławrynowicz, Krystyna Maziuk, Wanda Piasecka, Beata Smereczyńska, Danuta Sowa, Nel Urantówka, Beata Wesołowska, Anna Wochna, Edeltrauda Zengota, Jerzy Bartz, Dariusz Bryczek, Andrzej Gibalski, Jerzy Gomol, Tadeusz Janiczek, Winicjusz Jankowski, Adam Jeleń, Stanisław Masłowski, Romuald Maziuk, Zdzisław Przybylski, Grzegorz Ocik, Kazimierz Syrwid, Marek Tobiasz, Henryk Wdowiak, Zbigniew Geburt.

Inspektor chóru żeńskiego
Genowefa Falkowska

Inspektor chóru męskiego
Adam Jeleń

Zespół techniczny:

Kierownik działu technicznego — Bolesław Trojanowski
Kierownik sceny — **Bogdan Włodarski**
Mistrz oświetlenia — **Ryszard Lutomski**

Kierownicy pracowni:

ślusarsko-mechanicznej	— **Zbigniew Kępiński**
plastycznej	— **Lech Toczyłowski**
stolarskiej	— **Krzysztof Wojdyła**
tapicerskiej	— **Andrzej Brzeskot**
krawieckiej damskiej	— **Urszula Horszczaruk**
krawieckiej męskiej	— **Maksymilian Dworakowski**
modniarskiej	— **Urszula Woronowicz-Klimczak**
fryzjersko-perukarskiej	— **Maria Szyszkowska**
rekwizytornia	— **Danuta Kowalska**

Kasa Teatru czynna od poniedziałku do piątku włącznie w godz. od 11.00 do 19.00, w sobotę i niedzielę 2 godziny przed rozpoczęciem przedstawienia. Biuro Obsługi Widzów przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe w godz. od 8.00 do 19.00. Tel. 889-02, centr. 325-81, wew. 227, 228.

Kierownik — **HALINA CZAJKOWSKA**

ORGANIZACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ
tel. 89-712
Kierownik — **EWA MARKACZEWSKA**

Opracowanie techniczne
Wacław Kasner
Okładka stała
Andrzej Tomczak
Opracowanie graficzne
Danuta Boelhke

Cena — 70 zł

SZGraf. 0587-11.20-87-III 8.000+25 N-6/65